

**Sygnatura akt VI Ka 920/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **11 grudnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Sędziowie SO Dariusz Prażmowski (spr.)

SO Krzysztof Ficek

Protokolant Dominika Koza

przy udziale Marii Mizery Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2018 r.

sprawy **T. D.** ur. (...) w G.

syna H. i K.

oskarżonego z art. 157 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 10 maja 2018 r. sygnatura akt IX K 899/16

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. B. kwotę 840 zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z udziałem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych).

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 10 maja 2018 r. sygn. IX K 899/16 orzekł ponownie w sprawie **T. D.** oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.

Sąd uznał oskarżonego T. D. za winnego tego, że w dniu 7 kwietnia 2014 roku w G. szarpiąc B. B. za rękę i ubranie a także wykręcając jej rękę spowodował, że doznała ona obrażeń w postaci otarć naskórka powierzchni grzbietowej obu nadgarstków i dłoni, co skutkowało naruszeniem czynności narządów ciała wymienionej pokrzywdzonej na okres poniżej 7 dni, czym wyczerpał znamiona występku z art. 157 § 2 k.k. i za to na mocy art. 157 § 2 k.k. skazał oskarżonego na karę grzywny samoistnej w ilości 50 stawek dziennych wysokość jednej stawki dziennej ustalając na kwotę 50 złotych.

Sąd na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania w sprawie w dniu 7.04.2014 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny, uznaje karę za wykonaną w ilości 2 stawek dziennych.

Sąd na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonej B. B. za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 200 złotych.

Sąd orzekł w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz kosztów sądowych.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez nieuprawnione uznanie dowodu z zeznań pokrzywdzonej B. B. za wiarygodne i de facto stanowiące postawę skazania mimo, że sam sąd na stronie 5 uzasadnienia przyznaje że zeznania pokrzywdzonej są chaotyczne, labilne i niespójne,
- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia a to art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przede wszystkim w zakresie akt sprawy o sygn. III Ca 748/17 Sądu Okręgowego w Gliwicach mimo, iż akta te zostały zaliczone w poczet dowodów,
- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia a to art.

5 § 2 k.p.k. polegające rozstrzygnięciu wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżycielki a nie na korzyść oskarżonego.

Obrońca zarzucił ponadto naruszenie art. 157 § 2 k.p.k. przez bezzasadne przyjęcie, iż oskarżony swoim działaniem wyczerpał dyspozycję tego przepisu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelacja zarzuca zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego poprzez dowolną ocenę dowodów i wynikający z niej błąd w ustaleniu przez Sąd winy oskarżonego.

Odnosząc się do postawionego zarzutu przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów przez Sąd orzekający należy wskazać, iż zasadny byłby zarzut ten w sytuacji gdyby na podstawie prawidłowo zgromadzonych dowodów Sąd poczynił ustalenia faktyczne niezgodne wprost z zebranymi dowodami lub wysnuł wnioski sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, bądź wnioski wyprowadzone z zebranego materiału dowodowego nie zasadnie pomijają dowody przeciwne do stawianych tez czy ustaleń, lub bezzasadnie Sąd odmówił wiarygodności części dowodów.

Jednakże swobodna ocena dowodów jako jedna z naczelnych zasad prawa procesowego nakazuje aby Sąd orzekający oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, przy czym obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść. W tym zakresie ciężar spoczywa właśnie na dyrektywie zawartej w przepisie art. 7 k.p.k., która określa reguły obowiązujące przy dokonywaniu oceny dowodów i przyjmowania ich za podstawę dokonywanych ustaleń (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1997r. sygnatura akt II KKN 159/96; Prok. i Pr. 1998/2/7).

Podobnie również zasada *in dubio pro reo* – wyrażona w przepisie art. 5§2 k.p.k. – nie ogranicza utrzymanej w granicach racjonalności swobody oceny dowodów, a jeżeli z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia i oceny zachowania oskarżonego, to nie jest to jeszcze jednoznaczne z zaistnieniem nie dających się usunąć wątpliwości w rozumieniu tego przepisu, bowiem w takim wypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1998r. sygnatura akt III KKN 407/96 Prok. i Pr. 1998/11-12/10).

Ponadto reguła ta naruszona zostaje jedynie wówczas, gdy sąd poweźmie niedające się usunąć wątpliwości i nie mogąc w żaden sposób ich wyjaśnić, rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego (tak konsekwentnie Sąd Najwyższy: postanowienie z dnia 4 kwietnia 2008r. sygnatura akt V KK 24/08, LEX nr 395213, postanowienie z dnia 15 maja 2008r. sygnatura akt III KK 79/08, LEX nr 393949). Nie ma natomiast zasada ta zastosowania do wątpliwości, które podnosi strona postępowania, jeżeli analiza dowodów w ramach swobodnej oceny dowodów pozwala na rozstrzygnięcie tych wątpliwości.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzając szczegółowo postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, Sąd pierwszej instancji uchybień wskazanych w środku odwoławczym przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy nie dopuścił się, a zaskarżony wyrok ocenić należy jako trafny, zważywszy, że oparty został na właściwie zebranych i ocenionym materiale dowodowym, przy czym tok rozumowania Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów, a szczególnie treści złożonych zeznań świadków jest logiczny i w żadnym razie nie nosi cech dowolności.

Nietrafne są wskazania apelacji jakoby zeznania pokrzywdzonej były niewiarygodne i z tego powodu nie powinny być uznane za podstawę ustaleń stanu faktycznego. Promując wyjaśnienia oskarżonego apelujący pomija, iż jego wersje relacji zdarzenia nie są zgodne i pomijają wszystkie wygodne dla oskarżonego szczegóły, w szczególności kwestie wejścia przez niego w posiadanie dokumentów pojazdu, kluczyków i prawa jazdy pokrzywdzonej.

Oczywiście oskarżony ma prawo składać wyjaśnienia takiej treści jakie dla niego są korzystne, tym niemniej chybione jest oczekiwanie, iż zostaną one przyjęte jako wiarygodne bez ich weryfikacji w zakresie logiki i zasad doświadczenia życiowego.

Oskarżony odmiennie relacjonuje kwestie wejścia w posiadanie dokumentów samochodu V. (...) nr rej. (...), kluczyków do tego pojazdu i prawa jazdy pokrzywdzonej, nadto telefonu.

Już poprzednio orzekający w sprawie sąd odwoławczy wskazywał, że pierwsza treść wyjaśnień oskarżonego nie zawiera jakichkolwiek informacji, by T. D., gdy obie kobiety znalazły się już w jego mieszkaniu domagał się od pokrzywdzonej wydania mu kluczyków do samochodu V. (...) nr rej. (...), dowodu rejestracyjnego tego pojazdu i telefonu komórkowego znajdujących się w posiadaniu pokrzywdzonej, a które to rzeczy przedstawiał jako własne, nie wspominał by miał szarpać za torebkę pokrzywdzonej, a jedynie stwierdził że przy zbieraniu rozsypanych rzeczy pokrzywdzona dobrowolnie wydała wspomniane klucze, telefon oraz dowód rejestracyjny.

W ponownym postępowaniu oskarżony zmodyfikował swe wyjaśnienia nie wskazując już by domagał się od pokrzywdzonej wydania mu kluczyków do samochodu, dokumentów i telefonu komórkowego. Wskazał natomiast, że rzeczy wysypały się pokrzywdzonej i pomagał je zbierać, ale ona zaczęła je wrywać. Z torebki trzymanej na ramieniu wypadł na pewno portfel, kluczyki, szminka, paragon, klucze i kosmetyki. Rzeczy wypadły stopniowo, a jej koleżanka stała i patrzyła. Nie wrywał jej torebki, a pokrzywdzona sama oddała mu dowód rejestracyjny, bo byli tak umówieni, że ona przyjedzie i odda dowód oraz kluczyki do przerejestrowania samochodu. Nie mówił natomiast nic oskarżony o wydaniu mu telefonu pokrzywdzonej.

Trafnie Sąd Rejonowy ocenił wyjaśnienia te jako generalnie niewiarygodne.

Nie jest zatem tak, iż relacja oskarżonego jest spójna i logiczna a zeznania pokrzywdzonej sprzeczne i alogiczne – a tak właśnie przedstawiono to w apelacji.

Pomija ponadto skarżący, że podstawą składanego zawiadomienia przez pokrzywdzoną były kwestie związane z samochodem i jego użytkowaniem, natomiast kwestia szarpaniny w mieszkaniu miała niejako poboczne znaczenie. Stąd zasadnie można wywieść, iż pierwszoplanowe znaczenie w relacji pokrzywdzonej miała kwestia zaboru dokumentów uprawniających do poruszania się samochodem, a nie uszkodzenie ciała jakie przy tym zdarzeniu doznała. Dlatego też relacja pokrzywdzonej i skupienie się na poszczególnych fazach zdarzenia w mieszkaniu pojawia się dopiero w kolejnych relacjach. Dopiero w późniejszych zeznaniach kwestia doznanych obrażeń, a więc i szczegółów zajścia zyskuje na znaczeniu.

Odnośnie akt Sądu Okręgowego w Gliwicach o sygnaturze III Ca 1748/17 (a nie III Ca 748/17) to wyrok z dnia 20 marca 2018 r. nakazuje zwrot przez B. B. oskarżonemu pojazdu V. (...) nr rej. (...). Wydaje się że w ocenie skarżącego (bo nie sprecyzowano tego w apelacji) wydanie tego wyroku miałyby mieć jakąś moc sprawiającą, że relacja pokrzywdzonej jest niewiarygodna. Jednakże takie mniemanie pomija wskazane wyżej okoliczności w jakich doszło do wejścia przez oskarżonego w posiadanie dokumentów pojazdu, kluczyków i prawa jazdy pokrzywdzonej oraz że tego właśnie dotyczyło zawiadomienie pokrzywdzonej. Kwestia użytkowania i zwrotu pojazdu bynajmniej nie jest tak klarowna jak wskazuje na to skarżący, bowiem bez żadnych wątpliwości nawet jeśli przyjąć za prawdziwą „sprzedaż” ponowną tego samochodu (a przecież w tym kontekście należy wskazać na co najmniej „dziwną” bo nie wypełnioną umowę na karcie 17) to termin zwrotu pojazdu został określony na czerwiec 2014 roku. W dacie zdarzenia będącego przedmiotem osądu w niniejszej sprawie nie miała pokrzywdzona zatem powodów by zwracać ten samochód. Jej relacja zatem, że przez zabranie kluczyków oraz dokumentów została przez oskarżonego pozbawiona możliwości użytkowania i korzystania z tego pojazdu pozostaje prawdziwa i wymieniony wyżej wyrok bynajmniej temu nie przeczy.

Zasadnie wskazał Sąd Rejonowy, iż z bardzo dużą dozą ostrożności ocenić należało wszystkie trzy relacje osób będących na miejscu zdarzenia, jednak te różniące się od siebie w zależności od punktu widzenia danej osoby na całą sytuację relacje nie dawały podstaw do tego, aby kwestionować sam fakt szarpaniny, która wywiązała się pomiędzy stronami, podczas której – do czego sam zresztą oskarżony się przyznał - w pewnym momencie złapał on dłońmi swoją byłą partnerkę za nadgarstki mocno je ściskając.

Zasadnie wskazał Sąd, iż zeznania pokrzywdzonej pozwalają na odtworzenie przebiegu zdarzenia i choć zdarzenie pokrzywdzona opisywała bardzo emocjonalnie, to jednak zeznania te są wiarygodne i pozwalające na poczynienie ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzając szczegółowo postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy zgromadził kompletny materiał dowodowy i na jego podstawie prawidłowo ustalił stan faktyczny poddając wnikliwej analizie zgromadzone dowody, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego i zeznania pokrzywdzonej. Brak jest podstaw do ustalenia trafności zarzutu naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. w sytuacji gdy nie zachodziły żadne niedające się usunąć wątpliwości, zaś relacje świadków zostały ocenione w zgodzie z art. 7 k.p.k.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji uchybień wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonego przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy nie dopuścił się, a zaskarżony wyrok ocenić należy jako trafny, zważywszy, że oparty został na właściwie zebranych i ocenionych materiale dowodowym, przy czym tok rozumowania Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów, a szczególnie treści złożonych zeznań świadków jest logiczny i w żadnym razie nie nosi cech dowolności. Jak wynika z wywodów zawartych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ocena ta była wszechstronna, wnikliwa i jako obiektywna nie nosi znamion dowolności.

Rozumowanie Sądu Rejonowego przedstawione w pisemnych motywach wyroku w pełni czyni zadość zasadom logiki i doświadczenia życiowego, zaś ocena taka mieszcząca się w granicach zakreślonych przepisem art. 7 k.p.k. w żadnym razie za dowolną uznana być nie może.

Reasumując stwierdzić stąd należy, że stan faktyczny został ustalony przez Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy i dokładny, tak iż nie budzi on wątpliwości Sądu Odwoławczego.

Podobnie nie budzi wątpliwości zastosowana przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna czynu oskarżonego, a także stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie ustaleń społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, które zasługuje na pełną akceptację.

W ocenie Sądu Odwoławczego również wymierzona oskarżonemu kara w pełnym zakresie uwzględnia wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, odzwierciedla prawidłowo stopień zawinienia i wykazanego przez oskarżonego natężenia złej woli.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku wskazał okoliczności, które miał na uwadze orzekając karę i wyważył je prawidłowo.

Kierując się wskazanymi wyżej powodami Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, bowiem nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, ani rozumowania w zakresie wymierzonej kary.

Wobec nieuwzględnienia apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi postępowania odwoławczego, w tym wydatkami obejmującymi koszty obrony z urzędu.